

Sygn. akt IV Ua 40/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Koronowski

**po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2023 r. w Elblągu na posiedzeniu niejawnym**

**sprawy z odwołania W. B.**

**od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.**

**z dnia 10 sierpnia 2021 r., znak (...)**

**o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy**

**wskutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 4 października 2023r., sygn. akt IV U 480/21**

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz W. B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego punktu wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą – kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV Ua 40/23

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony W. B. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 10 sierpnia 2021r., znak (...), na mocy której odmówiono mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku z dnia 29 kwietnia 2020r. przy prowadzeniu działalności gospodarczej. W decyzji wskazano, że wypadek nie pozostawał w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony twierdził, że decyzja jest nieobiektywna i niesprawiedliwa. W ocenie skarżącego do wypadku doszło w miejscu prowadzonej działalności, przy wykonywaniu czynności z nią związanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podtrzymano twierdzenie, że wypadek nie pozostawał w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą.

Wyrokiem z dnia 4 października 2023r., sygn. akt IV U 480/21, Sąd Rejonowy w Elblągu zamknął rozprawę (punkt I. wyroku), zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu W. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku z dnia 29 kwietnia 2020r. w wysokości odpowiadającej 12% stałego uszczerbku na zdrowiu (punkt II. wyroku), a szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu wskazując, że ubezpieczony wygrał sprawę w całości (punkt III. wyroku).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach:

Ubezpieczony W. B. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) FIRMA (...) z siedzibą przy ul. (...) w E.. Działalność polega m.in. na wykonywaniu usług fotograficznych i sprzedaży produktów fotograficznych.

Działalność była prowadzona w lokalu stanowiącym własność ubezpieczonego.

W dniu 29 kwietnia 2020r. zakład fotograficzny, z uwagi na lockdown związany z pandemią COVID 19, był zamknięty dla klientów.

Ubezpieczony przyszedł do zakładu około godziny 10:00, przejrzał pocztę, następnie zajął się konserwacją lamp błyskowych, uporządkował kable wewnątrz zakładu.

Zimą 2020r. ubezpieczony zauważył, że neon nad wejściem do zakładu fotograficznego nie działa. Skontaktował się z właścicielem firmy, która instalowała ten neon, i uzyskał informację, że nie prowadzi on już działalności gospodarczej.

Sąd Rejonowy dalej ustalił, że w dniu 29 kwietnia 2020r. ubezpieczony ponownie skontaktował się telefonicznie z wykonawcą neonu i uzyskał informację, w jaki sposób może dokonać oględzin neonu, aby następnie skonsultować przyczynę usterki i dokonać ewentualnej naprawy.

Szyld o wysokości około 50 cm znajduje się bezpośrednio nad drzwiami do zakładu fotograficznego. W celu ustalenia przyczyn usterki ubezpieczony skorzystał z drabiny. Drabinę aluminiową z atestem ustawił w pozycji litery A na betonowych, równych płytach chodnikowych. Jego zamiarem było zrobienie zdjęcia telefonem komórkowym i przesłanie go wykonawcy, aby ustalić sposób naprawy.

Ubezpieczony w sportowych butach z protektorem wszedł na drabinę. W pewnym momencie lewa noga ześlizgnęła się ze szczebla drabiny i ubezpieczony upadł.

W dniu zdarzenia ubezpieczonemu towarzyszył syn K. B., który nie był bezpośrednim świadkiem wypadku – gdy ubezpieczony spadł z drabiny, K. B. przebywał wewnątrz zakładu.

W czasie wykonywania czynności ubezpieczony nie naruszył zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na skutek wypadku z dnia 29 kwietnia 2020r. ubezpieczony doznał urazu w postaci wygojonego złamania szyjki lewej kości udowej oraz przebytego wygojonego złamania głowy lewej kości promieniowej, co spowodowało stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 12%. Brak było przyczyn wewnętrznych zdarzenia.

W ocenie Sąd Rejonowego odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W swych ustaleniach Sąd I instancji opierał się na zeznaniach świadka K. B., a także na zeznaniach ubezpieczonego. Zeznaniom tym Sąd Rejonowy w pełni przyznał walor wiarygodności, gdyż są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają.

Ponadto Sąd orzekający w I instancji oparł się na dokumentacji znajdującej się w aktach pozwanego i aktach sprawy, których prawdziwości żadna ze stron postępowania nie kwestionowała.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że zdarzenie z dnia 29 kwietnia 2020r. w pierwszej kolejności miało miejsce w okolicznościach opisywanych przez ubezpieczonego, po drugie spełniało przymiot wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 199, poz. 1673 z późn. zm.), zwanej dalej także ustawą wypadkową, za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną

zewnątrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu I instancji, ubezpieczony w dniu 29 kwietnia 2020r. wykonywał zwykłe czynności związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Podkreślono, że wbrew stanowisku pozwanego, dbałość o lokal, w którym prowadzi się działalność oraz dbanie o reklamę, jest zwykłą czynnością związaną z prowadzoną działalnością.

To właśnie w trakcie wykonywania czynności związanych z prowadzoną działalnością ubezpieczony doznał urazu oraz uszczerbku na zdrowiu.

Dalej Sąd I instancji podkreślił, że w kwestii dotyczącej ustalenia, czy ubezpieczony naruszył w sposób rażący zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, czy istniały przyczyny wewnętrzne zdarzenia oraz czy w wyniku wypadku ubezpieczony doznał uszczerbku na zdrowiu oraz czy aktualnie występujący u niego uszczerbek na zdrowiu jest konsekwencją wypadku z dnia 29 kwietnia 2020r., Sąd ten na zasadzie przepisu art. 278 kpc dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, neurologa i chirurga ortopedy.

W swej opinii biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy kategorycznie stwierdził, że ubezpieczony nie naruszył zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, zaś biegli neurolog i chirurg ortopeda, że brak było przyczyny wewnętrznej zdarzenia oraz że do uszkodzenia ciała u ubezpieczonego doszło w wyniku zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2020r.

W ocenie biegłego sądowego chirurga ortopedy wielkość tego uszczerbku ma charakter stały i wynosi 12%.

Sąd Rejonowy przyjął opinie biegłych sądowych za podstawę swych ustaleń faktycznych, mając na uwadze, że opinie są sporządzone przez osoby posiadające profesjonalną wiedzę i doświadczenie zawodowe. Są one również kompletne, spójne, logiczne, rzeczowe. Ponadto biegły sądowy chirurg ortopeda w swych ustaleniach odwoływał się do pozycji załącznika rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002r. Nr 234poz. 1974 z późn. zm.), co stanowi potwierdzenie, że jego ocena nie ma charakteru dowolnego.

Sąd I instancji podkreślił, że w myśl przepisu art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne.

Dalej Sąd wyjaśnił, że co należy rozumieć przez pojęcie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, ustawodawca określił w art. 11 ust. 2 i 3 ustawy, zgodnie z którymi za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy, zaś za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający sześć miesięcy, mogące jednak ulec poprawie. Jak wynika z powyższego dla powstania roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy konieczne jest stwierdzenie występowania u ubezpieczonego długotrwałego lub stałego uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku przyczynowym z takim zdarzeniem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc w punkcie II. wyroku zmienił zaskarżoną decyzję przyznając ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania w związku ze skutkami wypadku z dnia 29 kwietnia 2020r.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy i zaskarżył wyrok w części – co do punktów II. i III. wyroku. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez po pierwsze dokonanie przez Sąd oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób dowolny, a nie swobodny, sprzeczny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, polegający na wyprowadzeniu z materiału dowodowego błędnego wniosku, że zdarzenie z dnia 29 kwietnia 2020r. było wypadkiem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zachowanie ubezpieczonego, podczas którego doszło do zdarzenia, nie stanowiło wykonywania działalności gospodarczej i że ubezpieczony wszedł na drabinę jedynie w celu wykonania zdjęcia telefonem komórkowym zepsutego szyldu, podczas gdy całość zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że zamiarem ubezpieczonego było podjęcie się demontażu i naprawy szyldu oraz po drugie błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym uznaniu przez Sąd, że zdarzenie z dnia 29 kwietnia 2020r. było wypadkiem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej oraz błędne ustalenie przez Sąd, że ubezpieczony wszedł na drabinę jedynie w celu wykonania zdjęcia telefonem komórkowym zepsutego szyldu, podczas gdy ubezpieczony wykonywał czynności demontażu i naprawy szyldu;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 3 ust. 3 pkt. 8 ustawy wypadkowej w zw. z art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998r. (t.j. z dnia 1 marca 2021r. Dz. U. z 2021r. poz. 423 z późn. zm.) i art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców z dnia 6 marca 2018r. (t.j. z dnia 8 grudnia 2020r., Dz. U. z 2021r. poz. 162 z późn. zm.) poprzez ich błędne zastosowanie i nieprawidłowe zakwalifikowanie wypadku, któremu uległ ubezpieczony w dniu 29 kwietnia 2020r., jako wypadku przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, podczas gdy zachowanie ubezpieczonego podczas którego doszło do zdarzenia, nie spełnia przesłanek do uznania za zwykłe czynności związane z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych;

2. art. 11 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 3 pkt. 8 ustawy wypadkowej poprzez ich błędne zastosowanie i przyznanie ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 29 kwietnia 2020r., podczas gdy nie zostały spełnione ustawowe przesłanki przysługiwania tego prawa.

Z uwagi na powołane zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania i o przyznanie od W. B. na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości i o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację ubezpieczony podniósł, że zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc jest całkowicie chybiony, ponieważ Sąd Rejonowy w należyty sposób dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. To pozwany wyciąga z tego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zdarzenie z 29 kwietnia 2020r. było wypadkiem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Skarżący, pomimo że jego zakład nie funkcjonował z powodu pandemii COVID-19, znajdował się w nim wykonując czynności ściśle związane z prowadzonym procesem. Twierdzenie pozwanego, że zamiarem ubezpieczonego był demontaż szyldu nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Szyld ten był zamontowany w celach marketingowych, które są nieodzownym elementem prowadzenia działalności gospodarczej. Ubezpieczony wykonywał więc zwykłe czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie mogła skutkować żądanymi zmianą albo uchyleniem zaskarżonego wyroku, gdyż nie zawierała zarzutów, które skutecznie podważyłyby orzeczenie Sądu Rejonowego.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 kpc, sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji,

w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo porzeczając na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., sygn. akt, OSN 2008/6/55). Tym samym sąd II instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie formą zaskarżenia. Usytuowanie sądu II instancji, jako sądu ad meritum oznacza więc – w granicach wniesionej apelacji – powinność sądu rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej samodzielnej oceny prawnej.

W konkluzji powyższych uwag w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd aprobuje i przyjmuje za własne. Również dokonana ocena prawna nie nasuwa ostatecznie zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania. Wobec tego zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu (tak postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997r., II UKN 61/97; wyrok SN z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98).

Przechodząc do omówienia zarzutów apelacji, należy wyjaśnić, że przepis art. 233 § 1 kpc, regulujący kwestię zasady swobodnej oceny dowodów, uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza dowolności w tej ocenie. Poza sporem winno być, że dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 kpc przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. Dokonana w sprawie przez Sąd meriti ocena dowodów nie narusza zasady wyrażonej w powyższym przepisie, ponieważ Sąd I instancji wyprowadził ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioski, które są poprawne pod względem logicznym oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Natomiast organ rentowy nie przedstawił zarzutów, które skutkowałyby uznaniem, że Sąd Rejonowy dopuścił się dowolności w ocenie dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy w zakresie wystarczającym dla rozstrzygnięcia, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wyciągnął logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski. Nie było bowiem istotne to, jaki miał być zamierzony zakres czynności ubezpieczonego związanych z naprawą szyldu, a to że niewątpliwie zostały przez niego podjęte czynności co najmniej wstępne związane z taką naprawą oraz to, że odnośnie przyczyny wypadku, do którego doszło przy wykonywaniu tych czynności, ubezpieczonemu nie można przypisać udowodnionego naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez skarżącego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Dodać należy, że tak rozumiany stan faktyczny w istocie był bezsporny, co potwierdza odpowiedź na apelację, w której nie przeczy się, że ubezpieczony przystąpił do demontażu szyldu po to, aby wykonać zdjęcie jego elementów istotnych z punktu widzenia przyczyny awarii.

W apelacji pozwany podnosił, że ubezpieczony nie prowadził działalności gospodarczej w zakresie naprawy szyldów, lecz działalność fotograficzną. Próba ustalenia przez skarżącego przyczyny usterki szyldu reklamującego zakład fotograficzny nie była więc czynnością mieszczącą się w zakresie zwykłych czynności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Pozwany powołał się przy tym na orzeczenia Sądu Najwyższego z 20 maja 1986r. II URN 46/86 i z 25 kwietnia 2013r. I UK 604/12. Pomiął jednak zupełnie, że ww. orzeczenia zostały wydane w odmiennych stanach faktycznych. Rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego dotyczyły bowiem sytuacji, gdy ubezpieczony wykonywał czynności (niejako usługi) na rzecz własnego gospodarstwa. W rozpatrywanej natomiast w tym postępowaniu sprawie czynności podejmowane przez ubezpieczonego, podczas których uległ wypadkowi, dotyczyły utrzymania składników

wykorzystywanych przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Rację ma zatem ubezpieczony, że prowadzenie działań marketingowych, takich choćby jak utrzymanie w należytym stanie szyldu przedsiębiorstwa, jest zwykłym elementem prowadzenia tej działalności, takim samym jak sprzątanie lokalu, w którym działalność jest prowadzona, czy dokonywanie zakupów na rzecz tego przedsiębiorstwa. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że ubezpieczony nie wykonywał czynności na własne potrzeby, w szczególności na potrzeby gospodarstwa domowego (w sytuacji ubezpieczonego takimi czynnościami byłoby np. robienie zdjęć na imprezie rodzinnej), ale na potrzeby prowadzonego przedsiębiorstwa w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zdarzenie z dnia 29 kwietnia 2020r. było zatem z całą pewnością wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Powyższe przekonuje o tym, że Sąd Rejonowy nie naruszył ani przepisów proceduralnych (art. 233 § 1 kpc), ani – w konsekwencji – prawa materialnego (art. 3 ust. 3 pkt. 8 ustawy wypadkowej w zw. z art. 8 ust. 6 ustawy systemowej i art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców oraz art. 11 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 3 pkt. 8 ustawy wypadkowej). Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc (punkt I. wyroku).

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023r., poz. 1935). Pozwany jest stroną przegrywającą, zatem zasądzono od niego koszty zastępstwa procesowego, które w stawce minimalnej wynoszą 120 zł, wraz z należnymi odsetkami (pkt II. wyroku).